

## **„Współczesne Myślenice zamknięte w kapsule czasu”**

*Myślenice - małe miasto, znajdujące się nieopodal Krakowa, tętniące życiem przez cały rok, z wieloma wydarzeniami kulturalnymi, zabytkami, urokliwymi krajobrazami - to miejsce, które kocham, i o którym chciałabym Wam opowiedzieć u progu 2021 roku.*

*Dla mnie jest to miasteczko, w którym można wybrać się ze znajomymi w wiele miejsc, na przykład na Zarabie, okolicę gdzie latem wielu mieszkańców i turystów chodzi nad rzekę, bawi się i spędza bardziej lub mniej aktywnie czas. To także miejsce, gdzie można kupić chyba wszystko, czego zapagniemy odwiedzając liczne myślenickie sklepy czy też „Galerię Myślenice”. Nie wiem czy działalność handlowa będzie się za kilkadziesiąt lat wciąż tak prężnie rozwijać, ale obecnie Myślenice zajmują pierwsze miejsce w skali kraju w ilości sklepów przypadających na jednego mieszkańca.*

*Myślenice to także okolica, gdzie zimą możemy udać się na stok narciarski na górze Chełm lub w słoneczny letni dzień podziwiać panoramę miasta z góry Dalin lub Mikołaj. Nieopodal Mikołaja, na tak zwanej Plebańskiej Górze, przez dziesięciolecia bujnie wzrastała lipa, jeden z symboli Myślenic, umieszczona w herbie miasta. Została zniszczona ale w jej miejsce posadzono nowe drzewko, które za jakiś czas będzie równie okazałe jak jego poprzedniczka. Wierzę, że dla wielu kolejnych pokoleń myśleniczian, lipa będzie nadal obowiązkowym punktem odwiedzin i nieodłącznym elementem wizerunku naszego miasteczka.*

*Jako 14-latką (już niebawem) widzę moje miasto jako część mojej rodziny. Jestem z nim bardzo związana oraz z ludźmi, których tutaj znam. Przebywając codzienną trasę do szkoły mijam nasze urokliwe Sanktuarium pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. To tutaj każde święta można spędzić w wyjątkowy sposób, a kościół sam w sobie jest miejscem, które naprawdę warto odwiedzić. Niedaleko znajduje się strażnica, która nie jest zwykłym budynkiem strażackim. Z nią łączą się wspomnienia, jakie posiadam w związku z moją ośmioletnią już przygodą jako tancerka zespołu ludowego Zespół Pieśni i Tańca Ziemia Myślenicka. W tej strażnicy, w sali na pierwszym piętrze, ćwiczyłam z moimi koleżankami i kolegami z zespołu przygotowując się do wielkich koncertów i festiwali, jakie mają miejsce od wielu lat w naszej miejscowości. Poznałam tu wspaniałych ludzi, których mogę nazwać drugą rodziną, a sam zespół drugim domem. Mijając strażnicę wchodzę na Rynek. Rynek, który jest jednym z najpiękniejszych miejsc w Myślenicach. Niedawno zakończył się jego remont, podczas którego zamontowano między innymi małe, podświetlane fontanny, wymieniono całą jego nawierzchnię, i sam Rynek zmienił się nie do poznania. Teraz, gdy piszę o moim mieście, jest okres Bożego Narodzenia i na Rynku znajduje się wielka i naprawdę piękna choinka, a na lampach otaczających Rynek mrugają do nas przepięknie rozświetlone anioły. Mam nadzieję, że ten klimat i nastrój będzie można odczuć również za kilkadziesiąt lat. Nad Rynkiem znajduje się moja szkoła, która powstała ponad 100 lat temu. Nie wygląda jednak na tak starą ponieważ jej budynek jest pięknie odrestaurowany, a sama szkoła jest oświetlona białą – czerwonym światłem, które podkreśla jej ważny charakter i przypomina o naszym przywiązaniu do tradycji i patriotyzmu. Szkoła nosi imię Juliusz Słowackiego, jednego z trzech polskich wieszczów narodowych. Czytacie ten tekst 50 lat później, czyli w momencie gdy może moje wnuki do tej szkoły uczęszczają?*

*Posiadamy też nowe, pełne pamiątek Muzeum Niepodległości. Znajdują się tu eksponaty pokazujące historię miasta, stroje ludowe, rzeczy jakich używali ludzie w dawnych czasach. Uwielbiam muzea więc dla mnie jest to wspaniałe miejsce. Kolejnym ważnym punktem na mapie miasta jest Myślenicki Ośrodek Kultury i Sportu - kino, teatr, galeria sztuki w jednym. Jednak przede wszystkim jest to miejsce gdzie dzieci, młodzież oraz dorośli mogą rozwijać swoje zainteresowania i pasje uczestnicząc w zajęciach muzycznych, plastycznych modelarskich czy teatralnych. Ja także teraz tutaj ćwiczę wraz z zespołem Ziemi Myślenickiej. Z uwagi na pandemię koronawirusa Covid-19 i wymogi bezpieczeństwa z tym związane, musieliśmy przenieść nasze próby właśnie tutaj, gdzie mamy do dyspozycji większą przestrzeń.*

*Możecie nie wierzyć, ale w tym miesiącu spadł w Myślenicach pierwszy od kilku lat obfity śnieg i chyba każdy się z tego cieszy. Myślenice w bieli wyglądają pięknie, szczególnie na zdjęciach i filmach jakie można znaleźć w Internecie. Mam nadzieję, że tak będzie już co roku. Być może wiele w moim ukochanym mieście się zmieni ale wierzę, że ważne dla mnie miejsca staną się także ważne dla innych osób, a każdy z pewnością odkryje tutaj coś dla siebie. Coś, co tak jak ja teraz, zapragnie przekazać następnym pokoleniom zamieszkującym tę niesamowitą okolicę.*

***Emilia Jąkała***